

Sygn. akt III Ca 1225/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka (spr.)

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt II C 1826/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 3 o tyle, że w punkcie 2 zasądza kwotę 480 zł (czterysta osiemdziesiąt złotych);**

b) **w punkcie 4 o tyle, że zasądza kwotę 782 zł (siedemset osiemdziesiąt dwa złote);**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Magdalena Balion-Hajduk

Sygn. akt III Ca 1225/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. M. kwotę 8.500 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 7 stycznia 2013r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz kwotę 240 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2013r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty (pkt 2) , w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 4-5).

Rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu doznania przez powoda uszczerbku na zdrowiu oraz szkody majątkowej wskutek wypadku komunikacyjnego z 28 listopada 2012r. , którego sprawca w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczony był w pozwanym Zakładzie. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku zarzucał jednak spełnienie świadczeń w drodze wypłaty na rzecz powoda 1 500 zł tytułem zadośćuczynienia i 127,20 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów na zakup leków oraz kołnierza ortopedycznego. Ocenę kwotowego zakresu odpowiedzialności pozwanego Sąd oparł na ustaleniach związanych z przebiegiem leczenia powoda. Ustalił , iż następnego dnia po wypadku powód udał się do lekarza rodzinnego i otrzymał skierowanie do lekarza ortopedy. Z uwagi na odroczony do 3 tygodni termin wizyty w poradni ortopedycznej, gdzie udzielone świadczenia byłyby refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, skorzystał ze świadczeń prywatnych w poradni ortopedycznej w W.. Rozpoznano u niego skręcenie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie biodra lewego i barku lewego, zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego, stosowanie maści oraz przyjmowanie środków przeciwbólowych. Po pierwszej wizycie kontynuowano leczenie, co generowało koszt badania rtg w wysokości 40 zł oraz koszty konsultacji medycznej w łącznej wysokości 200 zł za wizyty w dniach 10 grudnia 2012r. i 22 grudnia 2012r. Powód leczył się również w poradni neurologicznej. Obecnie powód odczuwa dolegliwości bólowe ze strony szyi i kręgosłupa, zażywa środki przeciwbólowe ogólnodostępne bez recepty. Stara się unikać wszelkich przesileń i z ostrożności rzadko uprawia sport (latanie na paralotni, jazda na nartach). Nie może również nosić ciężkich rzeczy, co uniemożliwia mu wykonywanie dotychczasowej pracy zarobkowej. W związku z obniżonym nastrojem oraz lękiem przed ruchem ulicznym korzystał z pomocy psychologa w dniach 13 grudnia 2012r. , 3 stycznia 2013r. i 9 stycznia 2013r. Obecnie uczestniczy w ruchu drogowym, jednakże zachowuje większą ostrożność. Obrażenia kolana, grzbietu oraz biodra zostały wyleczone bez żadnych następstw, natomiast po skręceniu szyi u powoda nastąpiło ograniczenie funkcji szyi oraz jej bolesność. Bezpośrednio po doznanych urazie dolegliwości bólowe były duże przez około 14 dni. Liczne stłuczenia ciała ograniczały powoda w wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego takich jak ubieranie się, przygotowywanie posiłków. Obecne dolegliwości bólowe występują przy skręcie karku w lewo, zwłaszcza niekontrolowanym, odruchowym. Określenie zmian pourazowych w związku z doznanym obrażeniem ciała jest trudne do oceny wobec braku badań TK i MR. W przypadku utrzymujących się dolegliwości bólowych połączonych z jeszcze większym ograniczeniem w ruchomości powód będzie wymagał pogłębionej diagnostyki, w tym przeprowadzenia w/w badań. Ograniczenie ruchu w odcinku szyjnym na wpływ na sprawność powoda. Zabiegi rehabilitacyjne będą objawowo łagodzić dolegliwości bólowe. W związku z doznanymi obrażeniami ciała w postaci stłuczenia szyi i jej następstw, powód doznał 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 1.500 zł oraz odszkodowanie w wysokości 127,20 zł. Pismem z 11 czerwca 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz dalszej kwoty z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 18.500 zł oraz odszkodowania w wysokości 480 zł - bezskutecznie.

W tych ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał żądanie powoda za częściowo zasadne i znajdujące podstawę w art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), art. 444 kc, art. 445 kc i art. 361 § 2 kc. W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia należna powodowi winna być określona na poziomie 10.000 zł , co przy uwzględnieniu dokonanej w toku postępowania likwidacyjnego wypłaty uzasadnia jej zasądzenie w wysokości 8.500 zł. Zadośćuczynienia w takiej kwocie winno w ocenie Sądu wynagrodzić powodowi krzywdę jakiej doznał w wyniku wypadku, w szczególności doznany przez powoda ból fizyczny oraz związane z nim cierpienia psychiczne. Przyznane zadośćuczynienie uwzględnia również złagodzenie niedogodności jakie musiał znosić powód i będzie musiał znosić, a wynikające z trwałego uszczerbku na zdrowiu. Brak przeprowadzenia przez powoda badań MR i TK uniemożliwia natomiast ustalenie następstw skręcenia szyi w przyszłości. Zgodnie z art. 817 § 1 i 2 kc Sąd zasądził odsetki od 7 stycznia 2013r. Dalej idące żądanie w zakresie zadośćuczynienia Sąd oddalił uznając roszczenie w tej części za wygórowane. Na podstawie art. 444 kc Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 240 zł stanowiące zwrot kosztów leczenia w (...). W zakresie żądania zapłaty kwoty 240 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia w poradni psychologicznej Sąd powództwo oddalił wobec niewykazania przez powoda, iż świadczeń tych nie mógł

uzyskać w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 kc. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Wyrok zaskarżył w punkcie 3 i 4 powód.

Zarzucił błędną interpretację art. 445§1 kc poprzez niewłaściwą wykładnię pojęcia „odpowiedniej” sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zasądzenie rażąco zaniżonej kwoty zadośćuczynienia. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na jego wynik, a to art. 233 §1 i 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i w konsekwencji błędne przyjęcie zarówno na etapie subsumcji jak i wyrokowania, że zasądzona kwota jest adekwatna do poniesionej krzywdy w sytuacji, gdy z opinii biegłych sądowych, w szczególności biegłego z zakresu ortopedii, jednoznacznie wynika, że powód w dalszym ciągu odczuwa negatywne konsekwencje wypadku w postaci chociażby utrzymujących się dolegliwości bólowych i ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, zwłaszcza przy niekontrolowanym lub odruchowym skręcie w lewo, które to dolegliwości uniemożliwiają powodowi powrót do aktywnego trybu życia prowadzonego przed wypadkiem oraz skutkują koniecznością zażywania środków przeciwbólowych, natomiast poprawa stanu zdrowia powoda jest uzależniona od kontynuowania leczenia rehabilitacyjnego oraz błędne przyjęcie zarówno na etapie subsumcji jak i wyrokowania, że żadna ze stron postępowania nie zgłosiła zastrzeżeń do opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii, podczas gdy opinia sporządzona przez biegłego była kwestionowana przez powoda, natomiast wszelkie zarzuty do opinii zostały sprecyzowane w piśmie z 1 lutego 2016r. Nadto powód zarzucił naruszenie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa przejawiającej się w dyrektywie, że należy traktować w podobny sposób osoby znajdujące się w podobnej sytuacji, poprzez zasądzenie zbyt niskiej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze wnosił o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo oraz w zakresie orzeczenia o kosztach poprzez zasądzenie od pozwanego dalszej kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 7 stycznia 2013r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego kwoty 240 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z leczeniem psychologicznym wraz z odsetkami ustawowymi od 31 stycznia 2013r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje wedle norm przepisanych oraz przedłożonego zestawienia kosztów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania wedle norm przepisanych podzielając stanowisko Sądu Rejonowego zawarte w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja powoda okazała się częściowo zasadna, a to w zakresie w jakim kwestionuje wysokość zasądzonych odszkodowania.

Oddalając powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 240 zł, obejmującej koszty trzykrotnych wizyt powoda u psychologa, Sąd Rejonowy uznał, iż powód nie wykazał, że świadczeń tych nie mógł uzyskać w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, dzieląc tym samym zarzut pozwanego.

Tymczasem zgodnie z art. 444 § 1 kc naprawienie szkody powinno obejmować wszelkie koszty będące skutkiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. W ich zakres wchodzi przede wszystkim koszty leczenia, tj. wszelkie wydatki, które biorąc pod uwagę aktualny stan wiedzy medycznej dają realne szanse na poprawę stanu zdrowia poszkodowanego. W toku postępowania pozwany nie kwestionował istnienia potrzeby udzielenia powodowi po wypadku pomocy psychologicznej. Ciężar dowodu wystąpienia okoliczności sprzeciwiającej się uznaniu sumy żądanej przez powoda na pokrycie poniesionych kosztów leczenia za sumę potrzebną spoczywa na zobowiązanym do naprawienia szkody pozwanym. W rozpoznawanej sprawie pozwany nie wykazał aby udzielenie powodowi pomocy psychologicznej we wskazanym przez niego czasie, w innej drodze, nie generującej poniesionych kosztów było możliwe, co uzasadniało uwzględnienie żądania powoda w tym zakresie.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast pozostałych zarzutów powoda. Wbrew stanowisku skarżącego w zakresie obejmującym żądanie zapłaty zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów, z zebranego materiału dowodowego wywiódł poprawne wnioski i w konsekwencji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Naruszenia w tej mierze art. 233 § 1 i 2 kpc skarżący upatruje w zbyt małym znaczeniu nadanym przez Sąd pierwszej instancji negatywnym konsekwencjom wypadku. W ocenie skarżącego dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, zwłaszcza przy niekontrolowanym lub odruchowym skręceniu w lewo, uniemożliwiający mu powrót do aktywnego trybu życia prowadzonego przed wypadkiem oraz skutkujące koniecznością zażywania środków przeciwbólowych nie zostały uwzględnione dostatecznie przez Sąd pierwszej instancji i doprowadziły do zasądzenia zadośćuczynienia rażąco zaniżonego.

Oceniając tak formułowany zarzut przede wszystkim trzeba podkreślić, że skuteczne jego postawienie wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawne uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy w ustaleniach faktycznych stwierdził, że określenie zmian pourazowych u powoda jest trudne do oceny wobec braku badań TK i MR, ale powołując się na opinię biegłego ortopedy wskazał na ograniczenia powstałe po wypadku, w tym utrzymujące się dolegliwości bólowe. Podkreślił też, że ograniczenie ruchu ma wpływ na sprawność powoda jednak w drodze rehabilitacji istnieje możliwość wyeliminowania skutków doznanego urazu, przy czym nieodwracalność zaistniałych ograniczeń spowodowanych wypadkiem wyraża się w 5 % trwałym uszczerbku. Nie sposób zatem tak dokonanej oceny materiału dowodowego uznać za dowolną. Zasada swobodnej oceny dowodów nie mogła zostać naruszona skoro istotne okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy - w tym przypadku związane z ustaleniem przebiegu leczenia powoda - są niesporne i wynikają z dokumentów, których wiarygodność nie budzi żadnych wątpliwości. Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby uznano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności lub że jest niepełna. Kwestionowanie jej natomiast w drodze przywoływanych w apelacji orzeczeń Sądu Najwyższego, orzeczeń sądów apelacyjnych i okręgowych uznać należy za bezskuteczne. Sąd rozstrzygający w rozpoznawanej sprawie nie był związany oceną dowodową dokonywaną przez inne Sądy w innych sprawach.

Całkowicie chybiony pozostaje także zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc w zakresie w jakim za jego pomocą apelujący stara się wykazać uchybienia Sądu pierwszej instancji w ocenie opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii. Z powoływanego w apelacji pisma z 1 lutego 2016r. bezspornie wynika, iż powód stanowczo i jednoznacznie nie wnosił o uzupełniające przesłuchanie biegłego ani o pisemne ustosunkowanie się przez biegłego do zgłaszanych zarzutów. Tymczasem gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych Sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych. W żadnym wypadku opinia biegłego nie może też być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Jedynie w sytuacji gdy w ocenie Sądu opinia biegłego opiera się na błędnych założeniach metodologicznych, sprzecznych z mającymi zastosowanie do jej wydania przepisami prawa, niekompletnych bądź wadliwych założeniach faktycznych, jest niespójna, bądź zawiera błędy logiczne, względnie zawiera niepoddające się ocenie wnioski, może prowadzić do konkluzji, że opinia ta jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy. Tylko w takiej sytuacji Sąd powinien dopuścić dowód z opinii innego biegłego. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w rozpoznawanej sprawie, a podważanie opinii biegłego neurologa na etapie postępowania apelacyjnego uznać należało za bezskuteczne. Sprowadzone bowiem zostało do przeciwstawienia pogładowi wyrażonemu przez tego biegłego własnego poglądu skarżącego.

Podzielając zatem w pełni ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym zadośćuczynienia za niezasadny uznać należało podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 445 § 1 kc. Naruszenia tego przepisu skarżący upatrywał w ustaleniu zadośćuczynienia w wysokości nieadekwatnej do doznanej krzywdy.

Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. O wysokości zadośćuczynienia decyduje zatem Sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego i uwzględniać stosunki majątkowe panujące aktualnie w społeczeństwie.

Biorąc pod uwagę zarówno sam przebieg leczenia powoda, rozmiar doznanych obrażeń i nieodwracalnych zmian w zdrowiu powoda Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę i argumentację Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu wyroku w tym zakresie.

Niewątpliwie skutki wypadku połączone początkowo z szokiem, a następnie zdiagnozowaniem skrzywienia kręgosłupa i stłuczeniami, związane z tym ograniczenia w zwykłych czynnościach, a następnie wskazania co do dalszego leczenia i wynikający z tego faktu niepokój w życiu prywatnym i zawodowym oraz negatywne doznania psychiczne, a także towarzyszące objawom choroby znaczne dolegliwości bólowe, których nie można było uniknąć, wpływają na rozmiar krzywdy powoda. Wszystkie te okoliczności, a także trwałe 5% uszczerbek na zdrowiu, uwzględnił w swej ocenie Sąd Rejonowy. W rezultacie determinowana wskazanymi wyżej okolicznościami szkoda niemajątkowa w pełni zrekomensowana została przez przyznane w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienie, które ma także realny wymiar ekonomiczny.

Wbrew zarzutom apelacji, wyniki postępowania dowodowego nie dają podstaw do ustalenia większego zakresu krzywdy powoda. Nałożonego przez Sąd obowiązku wykonania, a następnie przedstawienia badań TK i MR głowy, skarżący bezpodstawnie zaniechał. Opinie biegłych nie potwierdziły istnienia trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w sferze psychologicznej i neurologicznej. W rezultacie okoliczności te nie mogą wpływać na wysokość świadczenia z art. 445 § 1 kc. W konsekwencji zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia nie jest ani rażąco zaniżona ani rażąco zawyżona, a tylko taka dysproporcja uzasadnia ingerencję Sądu odwoławczego w wysokość zadośćuczynienia zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art.386 § 1 kpc zaskarżony wyrok zmieniono w punktach 3 i 4 przez zasądzenie na rzecz powoda w punkcie 2 dalszej kwoty 240 zł oraz w punkcie 3 - kosztów procesu stosownie do dokonanej zmiany przy przyjęciu zastosowanej przez Sąd Rejonowy zasady z art.100 kpc.

Na zasadzie art.385 kpc w pozostałym zakresie apelację powoda oddalono jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 kpc mając na względzie charakterze roszczenia oraz sytuację majątkową powoda.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Magdalena Balion-Hajduk